Pogoda

Bożena Forma

Adaś ciągle spogląda w okno. Dzisiaj z grupą przedszkolaków jedzie na wycieczkę. Ale co z tą pogodą? Czy wycieczka się uda? Mają jechać bryczką i grać w piłkę. – Mamusiu, nie widać słońca. po niebie płyną ciemne chmury – chłopiec ze smutkiem spogląda w okno.  – Może zabiorę grubszą kurtkę, a może wyciągnę z plecaka krótkie spodnie, pewnie ich nie założę – coraz bardziej denerwuje się Adaś. – Nie martw się, popatrz, termometr wskazuje wysoką temperaturę – tłumaczy mama.  – Jest ciepło, chociaż trochę parno. Włączymy telewizor i zaraz dowiemy się, jaka będzie pogoda – na ekranie pojawiła się mapa Polski. – Mieszkamy tutaj, gdzie widać słońce zza chmur – tłumaczy Adasiowi mama. – Wprawdzie widać czasami padający deszcz, jednak to tylko przelotne opady. Adaś wpatruje się w mapę pogody. – Trochę podobna do naszego kalendarza pogody. Codziennie wspólnie z panią zaznaczamy na nim pogodę, jaką zaobserwowaliśmy w drodze do przedszkola. Wybieramy chmurki, krople deszczu, ugięte na wietrze drzewa. Zegar wybija ósmą godzinę. – Na nas już czas – mama z Adasiem idą do przedszkola. – Będzie wspaniale, zobaczysz. Przebierz się w krótkie spodenki, jest coraz cieplej.  Pogoda dopisała. Chociaż było pochmurno, nie spadła ani jedna kropla deszczu. Były spacer nad jezioro, przejazd bryczką i oczywiście gra w piłkę. Dzieci wróciły bardzo zadowolone, chociaż trochę zmęczone.

Po przeczytaniu opowiadania R. zadaje dziecku pytania: Gdzie wybierał się Adaś? Dlaczego chłopiec był zmartwiony? Jaką pogodę wskazywała prognoza w telewizji? Jaka pogoda była na wycieczce?